

Sygn. akt III AUa 1106/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO del. Anita Górecka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 21 lutego 2022 r. w W.

sprawy A. F.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 czerwca 2021 r. sygn. akt XIII 1U 16222/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że zmienia zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 6 lipca 2017 r. Nr (...) ((...)) ustalając od 1 października 2017 r. wysokość emerytury A. F. na 62,40 % podstawy jej wymiaru, przy przyjęciu 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby od 2 lutego 1987 r. do 26 kwietnia 1990 r. oraz oddala odwołanie w pozostałej części;

2. w pozostałej części oddala apelację;

3. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz A. F. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Anita Górecka

Sygn. akt: III AUa 1106/21

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 6 lipca 2017 r. (ozn. (...)) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej A. F., określając ją od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 2.069,02 zł.

Podstawą wydania decyzji był art. 15c i art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6

maja 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270).

W świetle powołanego przepisu, emerytura osoby, która w latach 1944-1990 pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Wysokość tak ustalonego świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kwota ta w momencie wydania zaskarżonej decyzji wynosiła 2.069,02 zł brutto.

A. F. odwołał się od ww. decyzji, wnosząc o ponowne ustalenie wysokości świadczenia w nieobniżonej wysokości, ustalonej przed dniem 1 października 2017 r.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu organ podniósł, że zaskarżona decyzja jest zgodna ze wskazanymi w odwołaniu przepisami prawa, a tym samym odwołanie pozbawione jest podstaw prawnych. Ponadto organ rentowy wskazał, że postępowanie w sprawie ponownego ustalenia wysokości świadczenia zostało wszczęte z urzędu w związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) oraz uzyskaniem z (...) Informacji o przebiegu służby strony odwołującej na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 2 lutego 1987 r. do 24 kwietnia 1990 r.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z mienił zaskarżoną decyzję i ustalił A. F. prawo do emerytury policyjnej w wysokości ustalonej przed 1 października 2017 r. (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz A. F. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku).

Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że A. F. od 2 lutego 1987 r. pracował w (...) jako (...). W dniu 8 maja 1989 r. złożył egzamin w (...) w W.. Natomiast z dniem 2 lutego 1990 r. mianowany funkcjonariuszem stałym.

A. F. przed odbyciem zasadniczej służby wojskowej w (...) pracował w (...) Zakładach (...) jako mechanik obróbki skrawaniem. W dniu 2 lutego 1987 r. został przyjęty do (...) na 3 letni okres przygotowawczy. Jednostka ta zajmowała się obserwacją dyplomatów państw zachodnich. Z uwagi na to, że był niedoświadczonym pracownikiem odbywał szkolenia w kursie „O” w podoficerskiej (...). Podczas szkoleń uczestniczył w obserwacji zewnętrznej, zawsze pod opieką innego funkcjonariusza. Podczas pracy z opiekunem uczył się fotografii, obsługi kamery, środków łączności, szyfrowania informacji i nadawania. Nigdy nie podejmował samodzielnych decyzji. Po szkole oficerskiej po pozytywnej weryfikacji został przyjęty do (...), do (...). Umiejętności nabyte przed 1990 r. wykorzystywał w pracy w Policji. Poznał zasady pracy i ośrodki łączności. Po 1990 r. zajmował się obserwacją osób podejrzewanych o popełnianie przestępstw. Od dnia 26 czerwca 1999 r. pracował w (...) gdzie służył do lutego 2012 r. czyli do momentu przejścia na emeryturę. Był wielokrotnie nagradzany m. in. odznaczeniami państwowymi: (...), (...)czy nagrodami pieniężnymi i pochwałami. W 2012 r. świadczenie emerytalne odwołującego zostało obniżone na podstawie pierwszej ustawy dezubekizacyjnej.

W związku z tzw. pierwszą ustawą dezubekizacyjną z 23 stycznia 2009 r. decyzjami z dnia 2 i 4 lipca 2012 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W. dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury A. F.. Wskazana decyzja została wydana na podstawie art. 15 b w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708), a także na podstawie otrzymanej z (...) Informacji o przebiegu służby nr (...) z dnia 23 maja 2012 r. Na skutek powyższego organ rentowy ponownie ustalił wysokość emerytury ubezpieczonego na kwotę 4.272,70 zł.

W związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) organ rentowy otrzymał informację z (...) o przebiegu służby strony odwołującej się na rzecz totalitarnego państwa z dnia 15 maja 2017 r. nr (...).

Wobec powyższego Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z dnia 6 lipca 2017 r. nr (...) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej, określając ją od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 2.069,02 zł.

W uzasadnieniu organ wskazał, że wskaźnik podstawy wymiaru emerytury strony odwołującej się za okres służby na rzecz totalitarnego państwa obniżono do 0,0% podstawy wymiaru za każdy rok we wskazanym okresie i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Organ ubezpieczeniowy powołując się na treść art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dodatkowo uznał, że wysokość ustalonego jak wyżej świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czyli 2.069,02 zł brutto. W związku z tym zakład ostatecznie ustalił wysokość świadczenia dla osoby odwołującej na taką właśnie kwotę.

Przed wydaniem zaskarżonej decyzji wysokość emerytury odwołującego od dnia 1 marca 2017 r. wynosiła 4.581,69 zł brutto.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w aktach rentowych, w aktach osobowych nadesłanych przez (...), a także na podstawie zeznań strony odwołującej w zakresie, w jakim dotyczyły wykonywanych przez nią czynności. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne, spójne wewnętrznie oraz logiczne, a również znajdujące potwierdzenie – w zakresie czynności służbowych – w dowodach z dokumentów zawartych w aktach personalnych i innych dokumentów. Oczywiście Sąd zdaje sobie sprawę z pozycji procesowej odwołującego się, zainteresowanego wynikiem postępowania, jednak brak jakichkolwiek dowodów przeczących twierdzeniom przesłuchiwanej strony. Sąd nie miał wątpliwości co do autentyczności rzeczonych dokumentów, jak również w zakresie prawdziwości ich treści, nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Są to dokumenty sporządzane w prawem przepisanej formie, przez kompetentne organy.

Sąd Okręgowy w Warszawie zważył, że w niniejszej sprawie konieczne było poczynienie rozważań dotyczących zakresu podmiotowego osób objętych ustawą nowelizacyjną z 16 grudnia 2016 r. co prowadzi do konieczności wykładni użytego we wprowadzonym na mocy tej ustawy przepisie art. 13 b sformułowania „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Sąd Okręgowy wskazał, że na mocy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., w szczególności jej art. 1, ustawodawca wprowadził do porządku prawnego drugą już (po ustawie z 23 stycznia 2009 r.) regulację sprowadzającą się do obniżenia rent i emerytur osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Ustawa nowelizująca, definiując w dodanym do ustawy nowelizowanej art. 13b nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”, obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w nowo brzmiącym art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę

na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4 ustawy nowelizowanej, przy czym przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2).

Ustawa wprowadziła dodatkowo pewne wyjątki, pozwalające na wyłączenie jej zastosowania, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5).

Sąd Okręgowy wskazał, że inną możliwość wyłączenia zastosowania przepisów o obniżeniu świadczenia przewidział przepis 8a ustawy, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, potwierdzonych wydaną przez Ministra właściwego do spraw wewnętrznych stosowną decyzją, z uwagi na krótkotrwałą służbę funkcjonariusza przed dniem 31 lipca 1990 r. oraz rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. Ubezpieczony nie wystąpił z tego rodzaju wnioskiem do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r., m.in. w wymienionej w pkt. 5 lit. d formacji, w której służył odwołujący, czyli (...) wykonujące czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności (...), a także w wymienionej w ust. 1 pkt 5 lit. e formacji odpowiedzialnej za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w (...) w W., a w jej ramach kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa, naukowo-techniczna oraz słuchacze i studenci.

Z kolei art. 13a ust. 1 wspomnianej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym stanowi, że na wniosek organu rentowego (...) na podstawie posiadanych akt osobowych sporządza, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, i przekazuje organowi rentowemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i taką też informację organ otrzymał odnośnie osoby odwołującej.

Zgodnie z art. 13a ust. 5, informacja powyższa jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

Sąd Okręgowy wskazał, że o ile informacja ta była wiążąca dla organu emerytalno-rentowego, o tyle nie jest wiążąca dla sądu. W postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298), Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez (...) zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Również w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego wykrystalizował się pogląd, zgodnie z którym informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej – władczym rozstrzygnięciem (zob. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 stycznia 2018 r., I OSK 2848/17, LEX nr 2445886). Tak rozumiany skutek informacji o przebiegu służby został także zaaprobowany w orzecznictwie sądów powszechnych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 września 2016 r., III AUa 1618/14), co oznacza, że Sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji (...).

Stosownie do treści art. 15 ust. 5, przepisów art. 15 ust. 1-3 nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Ustawa wprowadziła analogiczne rozwiązanie, pozwalające na wyłączenie jej zastosowania w stosunku do osoby uprawnionej do renty inwalidzkiej lub uprawnionej do renty rodzinnej, jeżeli udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła (lub podjęła ją osoba zmarła, po której przysługuje prawo do renty rodzinnej) współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 22a ust. 5, art. 24a ust. 4 ustawy).

W ocenie Sądu Okręgowego strona odwołująca się w niniejszej sprawie nie udowodniła zaistnienia w jej przypadku okoliczności wymienionych w akapicie poprzedzającym.

Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. III UZP 1/20 przebieg procesu w postępowaniu dotyczącym odwołań funkcjonariuszy od decyzji obniżających ich świadczenia, „będzie oscylował wokół procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodów, z uwzględnieniem dowodów prima facie, domniemań faktycznych (wynikających chociażby z informacji o przebiegu służby) i prawnych oraz zasad ich obalania. Stąd też stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji (...) (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.). Brak związania sądu powszechnego treścią informacji o przebiegu służby nie zamyka procesu wykładni, lecz obliuguje do wyjaśnienia pozostałych kwestii spornych, przede wszystkim znaczenia zwrotu „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Okręgowego stwierdzić należało, że samo określenie miejsca pracy i okresu pełnienia służby jest niewystarczające dla obniżenia funkcjonariuszowi świadczenia, szczególnie gdy osoba ta przeszła pozytywną weryfikację i już w wolnej Polsce w dalszym ciągu pełniły służbę.

Sąd Najwyższy podkreślił także, że potencjalne uznanie informacji z (...) jako dowodu niepodważalnego i wyłącznego, którym sąd byłby związany, pozbawiałoby sąd możliwości samodzielnego kreowania decyzji i naruszałoby jego prawo do swobodnej, wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) na rzecz legalnej oceny dowodów. Nastąpiłaby wówczas utrata przez orzekający w sprawie sąd cech immanentnie związanych z kognicją sądu ubezpieczeń społecznych, którego zadaniem jest merytoryczne rozpoznanie sprawy. Uczyniłoby to z (...) organ realnie rozstrzygający sprawę, sprowadzając zaś sąd do roli instytucji podejmującej – z góry ustalone – decyzje na podstawie formalnej, przesłanej informacji o przebiegu służby. Sąd Najwyższy słusznie podkreślił również, że w sprawie niniejszej konieczną jest szersza, a nie wyłącznie językowa wykładnia art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, ponieważ zawarte w nim pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” stanowi tylko kryterium wyjściowe, a więc przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Koniecznym w ocenie Sądu Okręgowego było również odkodowanie znaczenia pojęcia służby na rzecz państwa totalitarnego. Sąd Okręgowy wskazał, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale z dnia 16 września 2020 r. przytoczone już wyżej, że zwrot „na rzecz” użyty w art. 13b rzeczony ustawy należy interpretować z punktu widzenia wykładni językowej jako działanie podejmowane „na korzyść” państwa totalitarnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy: zrównanie sytuacji osób kierujących organami państwa totalitarnego, osób, które angażowały się w wykonywanie zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli z osobami, które w ramach wymienionych w art. 13b formacji wykonywały czynności akceptowalne i wykonywalne w każdym państwie, także tym demokratycznym, nie może zostać sprowadzone do tych samych parametrów i konsekwencji. Sąd Najwyższy słusznie podkreślił, że przebieg rzeczywisty służby funkcjonariusza ma znaczenie dla wysokości jego renty czy emerytury, co ma znaczenie dla uniknięcia odpowiedzialności zbiorowej jaka stosowana była w czasach państwa totalitarnego. Wskazał, że nie można z góry zakładać, że każda osoba pełniąca służbę w organach wskazanych w art. 13b ustawy pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, bowiem zadania tych osób dotyczyły obszarów bezpieczeństwa państwa, istotnych w każdym czasie oraz w wielu modelach ustrojowych, np. służba w policji kryminalnej, ochrona granic. W konsekwencji w każdym przypadku koniecznym jest zbadanie wszystkich okoliczności sprawy – a ustalenie, czy dana osoba podlega ustawie zgodnie z art. 13b, powinno opierać się nie na mechanicznym i formalnym oparciu się na informacji o przebiegu służby z (...), ale na wszechstronnym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim indywidualnych czynów osoby oraz ich weryfikacji pod kątem godzenia w prawa i wolności człowieka.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 2009 r., sygn. akt I UK 316/08, w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 473 § 1 k.p.c. w postępowaniu w

sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed tym sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Ograniczenia dowodowe, o których mówi ten przepis, to przede wszystkim ograniczenia dotyczące możliwości prowadzenia dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.). Wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy fakt istotny może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a dopuszczenie ich za celowe (por. orzeczenia Sądu Najwyższego wyroki z 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, a z najnowszego orzecznictwa wyrok z 4 października 2007 r. I UK 111/07, LEX nr 275689, z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342).

Nie ulega zatem w ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości, że ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu wynika co innego (np. z informacji o przebiegu służby) (art. 473 k.p.c.). Uznać zatem w ocenie Sądu Okręgowego należało, że informacja (...) o przebiegu służby stanowi jedynie punkt wyjściowy do przyszłych rozważań i ocen, wyznacza ramy czasowe. Konieczne w ocenie Sądu Okręgowego było więc zbadanie, jakie konkretne czynności wykonywał funkcjonariusz i czy mają one znamiona działalności na rzecz państwa totalitarnego. Pominięcie takiej drogi prowadziło do objęcia negatywnymi skutkami ustawy osób, które pracując w jednostkach traktowanych przez ustawę jako formacje państwa totalitarnego, wykonywały czynności czysto techniczne, takie jak sprzątanie czy dozоровanie budynku, albo wykonywały czynności konieczne z punktu widzenia każdego państwa - również demokratycznego, a często po zmianie ustroju pozostało przy wykonywaniu tych właśnie czynności.

Sąd Okręgowy wskazał, że źródłami dowodowymi w takim postępowaniu mogą być dowody z dokumentów, w tym z akt personalnych nadesłanych przez (...), zeznania świadków, w tym pokrzywdzonych działaniami funkcjonariusza lub osób potwierdzających działalność ubezpieczonego na rzecz opozycji demokratycznej, dowody zebrane w postępowaniach sądowych np. dot. bezprawnej działalności funkcjonariusza przeciwko obywatelom czy sama analiza zajmowanego przez ubezpieczonego stanowiska i wykonywanych w związku z tym czynności służbowych. Zdaje się więc, że organ wyspecjalizowany, taki jak (...), posiada możliwość szerokiego zweryfikowania i sprawdzenia funkcjonariusza w zakresie tego, na czym w rzeczywistości polegała jego służba i jakie czynności wykonywał (tak też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 18 listopada 2020 r., sygn. III AUa 39/20, LEX nr 3127208).

Należało w ocenie Sądu Okręgowego podkreślić, że w toku postępowania pełnomocnik organu rentowego, choć zgłaszał wniosek dowodowy w zakresie zwrócenia się do (...) i zobowiązanie do udzielenia informacji, w której jednostce organizacyjnej (jednostkach organizacyjnych) organów bezpieczeństwa państwa i w jakim dokładnie okresie odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b wspomnianej ustawy, z dokładnym wskazaniem podstawy prawnej tej kwalifikacji i dowodów wskazujących na naruszenie przez niego podstawowych praw i wolności człowieka w związku z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16.09.2020 r. (sygn. akt III UZP 1/20), to w istocie nie wywodził, aby odwołujący dopuszczał się czynów związanych z naruszeniem podstawowych praw i wolności człowieka.

Analizując zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu Okręgowego stwierdzić należało, że brak jest dowodów, że odwołujący istotnie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Bezspornym jest co prawda, że odwołujący wykonywał obserwacje dyplomatów państw zachodnich i jednocześnie odbywał szkolenie (...) w W. jednak nie ma żadnych dowodów, by w ich ramach odwołujący zajmował się zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniem praw wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, zwłaszcza w kontekście tego, że po 31 lipca 1990 r. po pozytywnej weryfikacji, mającej przecież miejsce daleko bliżej czasowo pełnionej przez niego służby i podejmowanych w jej ramach czynności, został przyjęty do służby w demokratycznym państwie, którą pełnił sumiennie i rzetelnie przez kolejnych 22 lata. Po uwzględnieniu treści powyższej uchwały Sądu Najwyższego, stwierdzić należy, że w niniejszym przypadku brak było przesłanek do redukcji wysokości świadczenia odwołującego.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że brzmienie art. 13b ust. 1 pkt 5 wskazuje na to, że aby przypisać ubezpieczonemu służbę na rzecz totalitarnego państwa, konieczny jest nie tylko fakt służby w wymienionej w przepisie jednostce, ale także wykonywanie skonkretyzowanych czynności w ramach tej służby. Wobec czego, aby przypisać stronie odwołującej służbę na rzecz totalitarnego państwa nie wystarczy tylko formalne przyporządkowanie do konkretnych jednostek ale wykazanie że czynności wykonywane przez stronę odwołującą, godziły w prawa i wolności obywateli - czego nie można przypisać ubezpieczonemu.

Ingerencja w prawo odwołującego była znaczna, bowiem świadczenie emerytalne obniżono z kwoty 4.581,69 zł do kwoty 2.069,02 zł wraz dodatkami, co jest obniżeniem nieproporcjonalnym w stosunku do okresu służby na rzecz totalitarnego państwa, a w odniesieniu do ogólnej wysługi emerytalnej. Odwołujący większość wysługi emerytalnej wypracował nie będąc funkcjonariuszem totalitarnego państwa w rozumieniu wskazanej ustawy. Jego wysługa emerytalna w związku ze służbą w wojsku i Policji wynosi 27 lat i 10 dni, a w organach totalitarnego państwa 3 lata 2 miesiące i 25 dni.

Reasumując, ustawowe kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Brak takiej oceny przybiera charakter odpowiedzialności zbiorowej, przypisując wszystkim emerytowanym funkcjonariuszom działalność na rzecz totalitarnego państwa, a tym samym domniemanie dopuszczenia się przez nich łamania praw człowieka i naruszania jego podstawowych wolności. Stosowanie odpowiedzialności zbiorowej, oderwanej od oceny zindywidualizowanych czynów funkcjonariuszy, zbliżyłoby cele spornej ustawy do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego, aniżeli w demokratycznym państwie prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonanie swobodnej oceny materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie, realizuje prawo jednostki, obywatela demokratycznego państwa prawa do sprawiedliwego, rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej, kontradiktoryjnej sprawy, przy zachowaniu podstawowych gwarancji procesowych i materialnych w zakresie ochrony świadczeń, które przyznano mu prawem krajowym i w wiążących Polskę umowach międzynarodowych (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 listopada 2020 r., sygn. III AUa 115/20)

W ocenie Sądu Okręgowego podkreślić należało, że Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XIII 1 U 326/18 zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją RP analogicznych przepisów ustawy, zastosowanych przez organ rentowy w decyzji zaskarżonej odwołaniem innego uprawnionego do emerytury na podstawie przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym (tj. art. 15c, art. 22a, art. 13 ust. 1 lit. 1c w zw. z art. 13b) oraz innych przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ww. ustawy (art. 1 i art. 2). Na skutek tego pytania prawnego zainicjowane zostało przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie sygn. P 4/18, które nadal – mimo upływu 3 lat - nie zostało zakończone. Dalsze zawieszenie postępowań odwoławczych od decyzji Zakładu Emerytalno-Rentowego w oczekiwaniu na wyrok Trybunału Konstytucyjnego – co miało miejsce do tej pory – choć mające podstawy prawne, byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami strony odwołującej do rozpoznania jej sprawy bez zbędnej zwłoki [art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284)], dlatego też Sąd oparł swoje rozważania na kanwie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego, której rozważania w pełni podziela.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy opierając się na rozważaniach zawartych w treści uchwały Sądu Najwyższego, sygn. III UZP 1/20 co do zakresu podmiotowego art. 13b związanych z wykładnią nieostrego pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego” i przeprowadzając przez jej pryzmat postępowanie dowodowe kontradiktoryjne, doszedł do wniosku, że brak jest jednoznacznych dowodów na to, aby ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa i dopuścił się przed rokiem 1990 działań wymierzonych przeciwko opozycji demokratycznej, związkom zawodowym, stowarzyszeniom, kościołom, łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, będących podstawowymi prawami i wolnościami człowieka. Wobec czego

stwierdzić należy, że w niniejszym przypadku brak było przesłanek do redukcji wysokości świadczenia A. F.. Tym samym Sąd uznał odwołanie za uzasadnione i orzekł jak w pkt. 1 sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa prawnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 sentencji wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym w okresie od 27 października 2016 r.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.:

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie, której Sąd I instancji ustalił wysokość policyjnej emerytury odwołującemu z pominięciem art. 13b w związku z art. 15c ust. 1 i 3 ustawy zaopatrzeniowej;

b) art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby odwołującego i uznaniu, że nie polegała ona na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w spornym okresie wskazanym przez (...) odwołujący pełnił służbę w (...), co nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych;

c) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez (...) pomimo braku udowodnienia przez odwołującego okoliczności przeciwnych;

d) art. 390 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnione przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez odwołującego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Celno - Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r., poz. 2373 z późn. zm.) poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało brakiem uznania, że odwołujący pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego;

b) art. 15c w związku z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że odwołujący nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo że spełnia przesłanki w nich określone;

c) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową jego interpretację i nieuzasadnione przyjęcie, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia służby na rzecz państwa totalitarnego mają czynności wykonywane w czasie jej pełnienia przez odwołującego, a nie czynności operacyjno – techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa wykonywane przez odpowiedniki terenowe jednostek organizacyjnych MSW enumeratywnie wymienione w tym przepisie;

d) art. 15c ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione pominięcie zasad zawartej w tej dyspozycji stanowiącej, że przepisów art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tym przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynności wspierała osoby

lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego — pomimo, że odwołujący nie wykazał spełnienia tych okoliczności;

e) art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej, co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd I instancji dokonania przez pozwanego wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczenia.

W związku z powyższymi zarzutami apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno — Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 lipca 2017 r., nr. (...) o ponownym ustaleniu wysokości emerytury w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi A. F. wniósł o oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od organu na rzecz skarżącego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie, skutkując częściową zmianą zaskarżonego wyroku i decyzji organu rentowego o obniżeniu emerytury policyjnej.

Fakty dotyczące historii służby A. F. wynikające z dokumentów znajdujących się w jego aktach osobowych, zawierających dane niekwestionowane przez strony, nie były sporne (strony nie kwestionowały prawdziwości danych zawartych w dokumentach), w przeciwieństwie do ich oceny. Jednocześnie stan faktyczny podlegał uzupełnieniu w postępowaniu odwoławczym.

W toku postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny uzupełniając ustalił na podstawie akt osobowych odwołującego się, że w dniu 2 lutego 1987 został on przyjęty do służby w (...) (k. 46)

Z opinii służbowej za okres od 02 lutego 1987 do 02 lutego 1988 (k.51) wynika, że

A. F. był funkcjonariuszem pracowitym i zdyscyplinowanym. Obowiązki służbowe wykonywał w sposób odpowiedzialny i rzetelny. Przejawiał zbyt małą samodzielność i inicjatywę w trakcie wykonywania obowiązków służbowych. Nie wykazywał umiejętności organizatorskich i kierowniczych. Wśród wykonywanych czynności wymieniono prowadzenie obserwacji zewnętrznej za figurantami, ustalanie adresów i kontaktów osobowych, a także sporządzanie dokumentacji operacyjnej i opisowej. Sporadycznie pracuje na PZ – tach (obserwacyjne punkty zakryte). Stopień wywiązywania się z tych zadań oceniono jako dostateczny, zaś osiągnięte wyniki na miarę obecnych możliwości i kwalifikacji. W opinii odnotowano uwagę o dobrym wyrobieniu politycznym oraz światopoglądzie materialistycznym A. F.. Wskazano też, że zajmuje on „prawidłową postawę wobec negatywnych zjawisk”.

W kolejnej opinii służbowej za okres od lutego 1988 do września 1989 (K. 54) wskazano, że A. F. ma dobre przygotowanie ogólne i zawodowe adekwatne do stażu pracy, co pozwala mu realizować samodzielnie proste zadania służbowe oraz bardziej złożone zadania pod kierunkiem starszych funkcjonariuszy. Odnotowano ponownie, że odwołujący się jest zdyscyplinowanym i pracowitym funkcjonariuszem, wskazując jednocześnie, że pozostaje mało aktywny nie przejawiając w służbie większej inicjatywy, ani też umiejętności organizatorskich i kierowniczych. W stosunku do poprzedniego okresu widać niewielką poprawę w jego samodzielności i aktywności. Systematycznie podnosi swoje umiejętności zawodowe. Realizuje zlecone mu zadania służbowe z zakresu służby obserwacji zewnętrznej. Wywiązuje się z nich na średnim poziomie. W opinii wskazano, że A. F. posiada predyspozycje aby stać się w przyszłości pełnowartościowym funkcjonariuszem służby obserwacji zewnętrznej, po uprzednim ukończeniu (...).

W uzasadnieniu wniosku o nadanie stopnia kaprała wskazano, że A. F. jest zdyscyplinowany i dyspozycyjny, wkładający w wykonywanie zadań służbowych całą posiadaną wiedzę i doświadczenie. Właściwie posługuje się sprzętem operacyjnym dbając o jego stan techniczny. Postawa etycznie – moralna oceniona została bez zastrzeżeń.

We wniosku o mianowanie stałym funkcjonariuszem na stanowisku starszego wywiadowcy (...) wskazano, że A. F. kończy 3 – letni okres służby przygotowawczej. W tym czasie wykazał się posiadaniem cech psych – fizycznych potrzebnych do właściwej realizacji zadań zgodnych z dotychczas zajmowanym stanowiskiem. Jest funkcjonariuszem zdyscyplinowanym i rzetelnym w wykonawstwie zadań.

Opinia służbowa za okres do stycznia 1990 r. zawierała zapis, że A. F. jest funkcjonariuszem zdyscyplinowanym i pracowitym, lecz wykazującym mało inicjatywy w służbie. Umiejętności organizatorskich i kierowniczych do chwili obecnej nie przejawia. Wykonuje zadania służbowe w zakresie służby obserwacji zewnętrznej. Z zadań wywiązuje się adekwatnie do swoich obecnych możliwości na poziomie średnim. Wnioskowano o nadanie stopnia chorążego.

W kwietniu 1990r . A. F. złożył egzamin w (...) na młodszego chorążego (...) w specjalności obserwacja zewnętrzna z wynikiem dostatecznym.

We wniosku o nadanie stopnia (...) młodszego chorążego z 18 kwietnia 1990r . zaznaczono, że odwołujący się od 1 września 1989 r. do 30 kwietnia 1990r . uczęszczał do (...) w W.. Za ten okres nauki wykazał się nienaganną postawą, zdyscyplinowaniem i właściwym stosunkiem.

Po rozwiązaniu w listopadzie 1956 r. (...) zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych nr 00238/56 z 29 listopada 1956 r. zostało powołane Biuro „B” MSW. Biuro „B” zajmowało się, na zlecenie pionów operacyjnych (MO i SB), prowadzeniem obserwacji tajnej lub jawnej wskazanych figurantów lub miejsc, dokonywaniem wywiadów-ustaleń oraz wstępnym rozpoznaniem i zabezpieczeniem operacyjnym dyplomatów, cudzoziemców i innych osób zleczanych do kontroli obserwacyjnej w ich miejscach zamieszkania i obiektach czasowego pobytu (hotelach), organizowaniem i wykorzystywaniem specjalnych punktów obserwacyjnych na wypadek „poważnego zagrożenia państwa i porządku publicznego”.

Biuro „B” od momentu jego utworzenia przechodziło szereg reorganizacji. W 1986r. na strukturę Biura „B” składały się: Wydział I – obserwacja dyplomatów z krajów kapitalistycznych oraz organizacja lokali konspiracyjnych i punktów zakrytych, Wydział II, V, VI – obserwacja personelu placówek krajów kapitalistycznych, Wydział III, IV – obserwacja cudzoziemców nie będących dyplomatami i obywateli polskich, Wydział VII – ogólny, Wydział VIII – kontrola i organizacja szkolenia zawodowego, Wydział IX – operacyjne zabezpieczenie hoteli „Orbisu”, Wydział X – przeprowadzanie wywiadów i ustaleń zleczanych przez jednostki MSW i MON oraz prowadzenie obserwacji agenturalnej figurantów w miejscach ich zamieszkania, Wydział XI – transport operacyjny, Wydział XII – zapewnienie łączności oraz produkcja środków kamuflujących obserwatorów, Wydział XIV – techniki operacyjnej, Wydział XV – Stanowisko Kierowania Biura. W styczniu 1987 r. Batalion Specjalny SUSW, który zajmował się ochroną placówek dyplomatycznych, przekształcił się w Wydział XVI Biura „B”. W 1986 r. została wydana instrukcja pracy, która regulowała kwestie obserwacji i wywiadów do końca istnienia SB (Instrukcja Dyrektora Biura „B” MSW z dnia 28 kwietnia 1986 r. w sprawie trybu, taktyki i sposobu wykonywania zadań należących do właściwości Biura „B” MSW oraz komórek „B” w Wojewódzkich (Stołecznym) Urzędach Spraw Wewnętrznych). W skład Biura „B” od 9.01.1987 r. na mocy Zarządzenia organizacyjnego nr 1/org, wchodziła przygotowująca kadry Szkoła Chorążych Biura „B” MSW (wcześniej jako Szkoła Chorążych MSW w W. podlegała bezpośrednio Ministrowi Spraw Wewnętrznych, od 26 listopada 1986 r. przeszła pod Zarząd Biura „B”). Rozwiązanie Biura „B” MSW nastąpiło wraz z likwidacją Służby Bezpieczeństwa. Z dniem 1 sierpnia 1990 r. na jego bazie zostało utworzone Biuro Obserwacji UOP, część funkcjonariuszy pionu podjęła służbę w Biurze Techniki Operacyjnej KGP. Materiały Biura „B” wraz z całą spuścizną MSW znalazły się w CA MSWiA oraz archiwum UOP, ABW, następnie przekazano je do BUiAD IPN (http://www.inwentarz.ipn.gov.pl/archivalCollection?id_a=2033&id_pz=9808&id_s=

10366&id_ps=17865).

Służba A. F. w okresie od 2 lutego 1987 r. do 26 kwietnia 1990 r. w (...), jako jednostce Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wykonującej czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa, stanowi służbę na rzecz totalitarnego państwa, zgodnie z art. 13 b ust. 1 punkt 5) podpunkt d) tiret pierwsze ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

A. F. od 27 kwietnia 1990 r. do 15 lutego 2012 r. pełnił służbę w (...) (21 lat 9 miesięcy i 19 dni). Od 23 października 1984 r. do 18 października 1986 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową (1 rok 11 miesięcy i 27 dni), a ponad to posiada okresy składkowe przed służbą liczone po 2,6 % w wymiarze 3 lat 2 miesięcy i 25 dni.

Emerytura A. F. obliczona z uwzględnieniem tylko tych okresów, nie stanowiących służby na rzecz totalitarnego państwa, przy przyjęciu 0% podstawy wymiaru za okres takiej służby od 2 lutego 1987r. do 26 kwietnia 1990 r., wynosi 62,40 % podstawy wymiaru stanowiąc kwotę 4424,29 zł.

Powyższe fakty dotyczące przebiegu służby A. F. wynikają z dokumentów znajdujących się w formie zapisu elektronicznego na dołączonej do niniejszych akt płycie CD zawierającej zdigitalizowane akta osobowe odwołującego się. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokumenty sporządzane na bieżąco w okresie pełnienia przez odwołującego służby w organach bezpieczeństwa państwa są wiarygodne pod względem autentyczności zawartych w nich treści. Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że przedstawione dane i informacje miałyby być zniekształcone, a tym bardziej sprzeczne z rzeczywistym stanem rzeczy. Na części dokumentów widnieje podpis odwołującego się oznaczający zapoznanie się i akceptację zawartych w nich treści. W świetle ustaleń poczynionych na podstawie dokumentów, w szczególności akt osobowych A. F., jego zeznania jakoby w zakresie, w jakim nie dają się pogodzić z informacjami wynikającymi z jego akt osobowych, uznać należało za niewiarygodne. Przede wszystkim nie zasługuje na wiarę zeznanie odwołującego się, jakoby okres służby w (...) miał charakter wyłącznie przygotowawczy, podczas którego odwołujący się jedynie szkolił oraz zawsze pracował z „opiekunem”. Tymczasem, jak wynika z dokumentów odwołujący się pełnił służbę na stanowisku (...) wykonując zadania w postaci prowadzenia obserwacji zewnętrznej za figurantami, ustalania adresów i kontaktów osobowych sporządzania dokumentacji operacyjnej i po początkowym, krótkim okresie służby, praca pod nadzorem była wykonywana tylko przy bardziej złożonych zadaniach. Również zeznanie odwołującego się, że uczył się podczas pracy z opiekunem fotografii, obsługi kamery, środków łączności, szyfrowania informacji i nadawania może dotyczyć wyłącznie początkowego okresu służby, bowiem już we wniosku o nadanie stopnia kaprala (...) wskazano, że odwołujący się właściwie posługuje się sprzętem operacyjnym, dbając o jego stan techniczny. Jednocześnie w aktach osobowych odnotowywano zdyscyplinowanie i rzetelność odwołującego się, a także fakt podwyższania kwalifikacji i pozytywne rokowania w zakresie jego pracy jako funkcjonariusza SB. Okoliczność, że odwołujący się niektóre zadania wykonywał pod nadzorem i jakość jego pracy oceniano na poziomie średnim, jak wynika z opinii była związana wyłącznie z krótkim stażem i brakiem doświadczenia w służbie, przy braku zastrzeżeń co do zaangażowania i postawy ideologiczno – politycznej odwołującego się. W tym stanie rzeczy, oparte wyłącznie na zeznaniu odwołującego się ustalenie Sądu pierwszej instancji, że w czasie swojej służby w latach 1987-1990 A. F. uczestniczył w obserwacji zewnętrznej tylko podczas szkoleń, zaś obsługi sprzętu technicznego wyłącznie się uczył podczas pracy z opiekunem, a także, że nigdy nie podejmował samodzielnych decyzji oraz w konkluzji, że brak jest dowodów, aby odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, pozostaje w sprzeczności z ustaleniami wynikającymi z jego akt osobowych, z uwzględnieniem charakteru jednostki, w jakiej pełnił on służbę oraz jej zadań, opisanych wyżej, stanowiąc tym samym naruszenie art. 233 k.p.c., co słusznie zarzuca apelacja.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. By skutecznie postawić zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania

lub doświadczenia życiowego. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, w szczególności dowody z dokumentów w postaci akt osobowych odwołującego oraz przytoczone we wcześniejszej części uzasadnienia informacje dotyczące zakresu działania i zadań Biura „B” pochodzące z inwentarza archiwalnego (...), w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, nie można uznać za prawidłowe powołanych wyżej ustaleń Sądu pierwszej instancji dotyczących przebiegu służby odwołującego w (...).

Natomiast odnosząc się do zarzutu apelacji naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej polegającego na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, i uznaniu wbrew dowodom, że służba A. F. nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, pomimo wymienienia jednostki w której służył odwołujący się w treści art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, zauważyć należy, że Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia dotyczące historii służby odwołującego się w organach bezpieczeństwa państwa zasadniczo niesprzeczne z informacją o przebiegu służby sporządzoną przez (...) - co do daty rozpoczęcia i zakończenia służby pełnionej w (...). Zarzut ten dotyczy zatem w istocie nie tyle wadliwości postępowania dowodowego, co zastosowania prawa materialnego – oceny, że ustalone fakty nie pozwalają na zakwalifikowanie służby odwołującego się, jako wypełniającej dyspozycję art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazuje, że informacja o przebiegu służby odwołującego się przedstawiona przez (...), nie jest dla sądu powszechnego prowadzącego sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych wiążąca, co trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, i że kontrola zaskarżonych decyzji organów rentowych polega przede wszystkim na możliwości przeprowadzenia niczym nieograniczonego postępowania dowodowego w zakresie faktów stanowiących podstawę ich wydania. Za prawidłowością tego stanowiska przemawia utrwalone orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011r. (sygn. II UZP 10/11, OSNP 2012 Nr 23-24, poz. 298) zawarto pogląd, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez (...) zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne(...) nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do świadczeń emerytalno - rentowych i ich wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów. Takie też stanowisko - o braku związania sądu powszechnego informacją (...)o przebiegu służby - zawarto w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021, Nr 3, poz. 28). Sąd Najwyższy wskazał, że w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku. Przedstawione przez odwołującego się kontryfikty podlegają swobodnej ocenie zgodnie z regułami wyznaczonymi art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności co do długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. Przebieg postępowania w sprawie z odwołania od decyzji ponownie ustalającej wysokość świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego (emerytury policyjnej, policyjnej renty inwalidzkiej, policyjnej renty rodzinnej) powinien oscylować wokół procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodu, z uwzględnieniem dowodów prima facie, domniemań faktycznych (wynikających chociażby z informacji o przebiegu służby) i prawnych oraz zasad ich obalania. Stąd też stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji (...) (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej). W niniejszej sprawie jednak, jak wskazano, odwołujący się nie kwestionował samego faktu zatrudnienia w organie służby bezpieczeństwa państwa wymienionym w art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej w okresie wynikającym z zaświadczenia

wystawionego przez (...), natomiast zakwalifikowanie tego zatrudnienia, jako służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wskazanej regulacji, powinno być dokonane w procesie oceny ustalonych faktów przez pryzmat prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze, również za nietrafne należało pozostałe zarzuty i argumentację apelującego dotyczące wartości dowodowej zaświadczenia o przebiegu służby wystawionego przez (...), w szczególności związania tym dokumentem.

Sąd Apelacyjny uznał za nietrafny również zarzut naruszenia art. art. 390 k.p.c., które apelujący upatruje w nieuzasadnionym przyjęciu, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnionym przyjęciu, że brak wykazania dopuszczenia się przez odwołującego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej. Sąd pierwszej instancji, wbrew powyższemu zarzutowi, nie wydał zaskarżonego wyroku, będąc związany ww. uchwałą, a jedynie odwołał się do zawartego w niej poglądu w przedmiocie wykładni przepisu prawa materialnego. Jednocześnie słusznie apelacja zarzuca, że brak wykazania dopuszczenia się przez odwołującego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela nie uprawniał do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej, co zostanie szerzej omówione w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie, której Sąd I instancji ustalił wysokość policyjnej emerytury odwołującemu z pominięciem art. 13b w związku z art. 15c ust. 1 i 3 ustawy zaopatrzeniowej jest o tyle nieskuteczny, że Sąd Okręgowy wskazał motywy wydania wyroku, które wprawdzie są wadliwe, jako oparte na przeprowadzonym z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. postępowaniu dowodowym oraz odwołujące się do ogólnych, w istocie irrelevantnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, jednak nie pozostawiają wątpliwości co do rozumowania tego Sądu, który doszedł do wniosku, że odwołujący się nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej. W orzecnictwie ugruntowany jest pogląd, podzielany także przez sąd rozpoznający przedmiotową apelację, zgodnie z którym naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (tak m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 maja 2015 r., I ACa 961/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 2015 r., VI ACa 1112/14). Oznacza to, że stwierdzenie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. winno być poprzedzone ustaleniem, że pisemne motywy rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej są tak wadliwe, iż nie zawierają danych pozwalającej na jej przeprowadzenie. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Sąd Okręgowy wskazał bowiem podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a więc fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których się oparł, a także wyjaśnił podstawę prawną wyroku, powołując się wyniki dokonanej przez siebie wykładni przepisu prawa materialnego. Formułując tezę o niewyjaśnieniu przez Sąd podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej, apelujący nie sprecyzował tego zarzutu. Lektura uzasadnienia apelacji wskazuje natomiast, że w istocie skarżący kwestionuje przyjętą przez Sąd Okręgowy kwalifikację prawną okresu służby w (...). W istocie, naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 §1 k.p.c. skutkowało wadliwym ustaleniem stanu faktycznego i w połączeniu z dokonaną przez Sąd pierwszej instancji wykładnią art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej, doprowadziło i błędnej oceny prawnej zaskarżonej decyzji o obniżeniu emerytury i tym samym do naruszenia prawa materialnego.

Przypomnieć należy, że przedmiotem sporu jest wysokość przyznanej odwołującemu się emerytury policyjnej obniżonej począwszy od 1 października 2017 r. na podstawie decyzji organu emerytalnego z 6 lipca 2017 r.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, na mocy ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej,

Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016r. poz. 2270) ustawodawca wprowadził do porządku prawnego kolejną (po ustawie z 23 stycznia 2009 r.) regulację dającą podstawę do obniżenia emerytur, a także rent osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Ustawa nowelizująca, definiując w dodanym do nowelizowanej ustawy zaopatrzeniowej art. 13b nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego” – zgodnie z przepisem 13b ust. 1 za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4 ustawy zaopatrzeniowej. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przy czym w roku 2017 jest to kwota 2 069,02 zł. Powyższa regulacja spowodowała także niemożność uwzględnienia ponad wyznaczony przez ustawodawcę limit, przy obliczaniu emerytury, okresów zatrudnienia poza służbą mundurową i innych, o których mowa w art. 14 ustawy emerytalnej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3% podstawy jej wymiaru.

Ustawodawca przewidział przy tym wyjątki, pozwalające na wyłączenie stosowania ustawy w znowelizowanym brzmieniu, wobec osoby, która udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5). Inną możliwość wyłączenia zastosowania mawianych regulacji, obniżających świadczenia przewidziano w art. 8a ustawy, wskazując, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach, potwierdzonych wydaną przez Ministra właściwego do spraw wewnętrznych stosowną decyzją, może to nastąpić z uwagi na krótkotrwałość służby funkcjonariusza przed 31 lipca 1990 r. albo rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. W niniejszej sprawie odwołujący nie powoływał się na żadną z tych przesłanek.

Wskazać należy, że celem ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. nowelizującej ustawę zaopatrzeniową była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Jak wynika z preambuły ustawy nowelizującej z 2009 r., obniżającej po raz pierwszy część przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa, system władzy komunistycznej opierał się głównie na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszającej podstawowe prawa człowieka, zwalczającej organizacje i osoby broniące niepodległości i demokracji, przy jednoczesnym wyjęciu sprawców spod odpowiedzialności i rygorów prawa. Dostrzeżono wówczas, że funkcjonariusze organów bezpieczeństwa pełnili swoje funkcje bez ponoszenia ryzyka utraty zdrowia lub życia, korzystając przy tym z licznych przywilejów materialnych i prawnych w zamian za sprzeniewierzenie się wartościom niepodległościowym, wolnościowym i demokratycznym oraz udział w utrwalaniu nieludzkiego systemu władzy. W myśl art. 15b ust. 1 pkt 1 tej noweli (z 2009 r.) służba w określonych podmiotach została potraktowana jak okres nieskładkowy, to jest 0,7% podstawy wymiaru za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1994-1990, zaś w orzecznictwie jednoznacznie stwierdzono, że w ten sposób obniżone świadczenie może być niższe od 40% podstawy jego wymiaru, uznając równocześnie, że art. 15b ustawy nowelizującej z 2009 r. nie naruszył zasady równości lub proporcjonalności świadczeń, bowiem tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie z racji działań ukierunkowanych na zwalczanie przyrodzonych praw człowieka i tym samym funkcjonariusze nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych (uchwała Sądu Najwyższego z 3 marca 2011 r., sygn. II UZP 2/11, OSN 2011 nr 15-16, poz. 210). Zauważyć w tym miejscu należy, że na uprzywilejowanie w zakresie emerytalno – rentowym byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa składało się szereg elementów. Wynikało ono często już tylko z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało takim funkcjonariuszom, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością, ale również z ustalania świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania

emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty inwalidzkiej w systemie zaopatrzeniowym przyjmowane jest bowiem uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku (a więc co do zasady najwyższe w całej karierze zawodowej), zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80% (emerytura) lub 90% (renta inwalidzka) tego uposażenia. O ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalnych i rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego w suwerennym i demokratycznym państwie jest zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, a więc w organach i instytucjach, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa.

W przedmiocie utraty przez osoby pełniące służbę w organach bezpieczeństwa państwa byłego reżimu komunistycznego uprzywilejowania w sferze praw emerytalnych wypowiedział się Europejski Trybunał Praw Człowieka, który w decyzji nr 15189/10 z dnia 14 maja 2013 r. wskazał, że ustawa zmieniająca (z 23 stycznia 2009 r.) swoją treść normatywną nie narusza art. 3, art. 6 § 1 i 2, art. 7, art. 8 i art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 1 Protokołu nr 1 do tej Konwencji. ETPC potwierdził, że wszystkie zasady mające generalnie zastosowanie w sprawach na tle art. 1 Protokołu nr 1 mają również znaczenie w przypadku emerytur. W wymienionej decyzji wskazano, że ustawodawca krajowy wyposażony w bezpośrednią legitymację demokratyczną jest lepiej przygotowany do oceny, czy w danym kraju ze względu na jego wyjątkowe doświadczenie historyczne i polityczne interes publiczny wymagał przyjęcia określonych środków dekomunizacji, aby zapewnić większą sprawiedliwość społeczną albo stabilność demokracji. Równocześnie, władze krajowe, ze względu na bezpośrednią wiedzę o swoim kraju, były uprawnione do potępienia w wybranym przez siebie czasie i formie, instytucji lub działań z przeszłości, które zgodnie z historycznym doświadczeniem kraju odrzucały zasady demokracji, rządów prawa i praw człowieka. Trybunał wskazał że, „w celu zapewnienia większej sprawiedliwości systemu emerytalnego Państwo mogło w uprawniony sposób przyjąć środki mające na celu zakończenie uprzywilejowania emerytalnego uznawanego za niezasadne i nieuczciwie uzyskane”. Trybunał zaakceptował również stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który odrzucił argument, jakoby ustawa z 2009 r. służyła celom zemsty i kary zbiorowej. W ww. decyzji wskazano, że „zmniejszenie przywilejów emerytalnych osób, które przyczyniały się do utrzymywania władzy, lub które czerpały korzyści z opresyjnego ustroju, nie może być postrzegane jako forma kary. Emerytury w niniejszej sprawie zostały obniżone przez krajowe ciało ustawodawcze nie dlatego, że skarżący popełnili przestępstwo lub byli osobiście odpowiedzialni za naruszenia praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane z powodów politycznych jako nagroda za usługi uznane za szczególnie użyteczne dla komunistycznego Państwa. W rzeczy samej, zważywszy na powód ich przyznania oraz na sposób, w jaki zostały nabyte, nie można na nie spojrzeć inaczej niż jak na rażącą niesprawiedliwość z punktu widzenia wartości stanowiących fundament Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie lub nieistnienie osobistej winy osób korzystających z takich nieuczciwych przywilejów nie ma znaczenia przy rozstrzygnięciu kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr 1.”

Powyższe argumenty pozostają aktualne w kontekście nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej z 2016 r. skutkującej obniżeniem świadczeń z zaopatrzenia emerytalno – rentowego objętych nią funkcjonariuszy (art. 13 b znowelizowanej ustawy zaopatrzeniowej). Jak wynika z uzasadnienia do projektu ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. nowelizującej ustawę zaopatrzeniową, ustawa ta ma na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. Zdaniem projektodawcy wprowadzone na gruncie ustawy dezubekizacyjnej z 2009r. rozwiązania nie okazały się w pełni skuteczne, gdyż cel tej ustawy nie został osiągnięty w zakładanym zakresie. Wskazano, że przywileje emerytalne i rentowe takich funkcjonariuszy nie zasługują na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. Projektodawca wskazał, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalno - rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytury i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mającego na uwadze przytoczoną argumentację, regulacje zawarte we wskazanych przepisach generalnie nie stanowią naruszenia powszechnej zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa w jednostkach wchodzących w skład organów bezpieczeństwa państwa, które stosowały bezprawne i niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli. Jak wskazano osoby te zarówno w czasie swojej aktywności zawodowej, jak i po jej zakończeniu korzystały z licznych przywilejów, w tym mających wymiar finansowy, przy jednoczesnym całkowitym braku zasługującego na akceptację uzasadnienia dla takowych. Zauważyć należy, że realizacji zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa w demokratycznym państwie prawa realizującym zasady sprawiedliwości społecznej mogą oczekiwać również obywatele nie godzący się na dalsze utrzymywanie tego rodzaju uprzywilejowania w nawet najmniejszym zakresie, w szczególności pielęgnujący pamięć o ofiarach zbrodni komunistycznych, które zostały całkowicie pozbawione możliwości nabycia jakichkolwiek świadczeń, lub represjonowane przez aparat bezpieczeństwa często korzystają z zaniżonych świadczeń emerytalno-rentowych. Zestawiając służbę funkcjonariuszy organów, składających się na opisany system represji skierowanych przeciwko współobywatelom, z ofiarami reżimu i ich zaangażowaniem na rzecz suwerenności państwa polskiego oraz odzyskania przez społeczeństwo podstawowych, przynależnych mu praw i wolności, nie sposób nie dostrzec rażącej dysproporcji. Nie istnieje zatem uzasadnienie dla przedkładania interesów i oczekiwań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa w organach wymienionych w ustawie zaopatrzeniowej nad powyższą, słuszną potrzebę obywateli, zwłaszcza tych, którzy doznali krzywdy na skutek działań organów służby bezpieczeństwa państwa.

Nie można też uznać, że funkcjonariusze, którzy nabyli świadczenia w związku z taką służbą, mogą skutecznie powoływać się na naruszenie zasady państwa prawa i dyskryminację. O naruszeniu powyższych zasad można byłoby mówić w sytuacji porównania świadczeniobiorców spełniających takie same istotne cechy, co nie dotyczy byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa porównywanych do ubezpieczonych, lub osób korzystających z zaopatrzenia mundurowego, nie pełniących takiej służby. Podkreślić należy, że już sama przynależność i służbowe podporządkowanie w instytucjach bezpieczeństwa totalitarnego państwa implikowały uprzywilejowaną pozycję funkcjonariuszy wyrażającą się w pobieraniu wyższych uposażeń, oraz przywilejach i korzyściach w postaci łatwiej dostępnej, wyodrębnionej resortowej służby medycznej, nieodpłatnych lub tanich mieszkań służbowych, możliwości nabycia prywatnych pojazdów mechanicznych, dostępnych i bardziej komfortowych wczasów służbowych czy łatwiejszej dostępności do innych dóbr powszechnego użytku lub artykułów spożywczych, które nie były powszechnym udziałem "zwykłych" obywateli Polski (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 czerwca 2015 r., II UK 246/14, LEX nr 1794314 lub 13 czerwca 2017 r., I UK 258/16, LEX nr 2382464). Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 19 lutego 2020 r. (sygn. akt. III UZP 11/19 LEX nr 2780483), „uzyskane przywileje stanowiły "wyczerpującą odpłatę" za służbę w instytucjonalnym systemie totalitarnych represji. Oznacza to, że wolna Polska nie ma już żadnego długu ani zobowiązań z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa w instytucjach politycznych represji, które pomiędzy 22 lipca 1944 r. a 31 lipca 1990 r. zwalczały ruchy demokratyczne lub dążenia niepodległościowe, obywatelskie i wolnościowe. W konsekwencji z tytułu pełnienia złowrogiej i niegodzwej służby represyjnej w tych okresach przeciwko wolnej Polsce funkcjonariusze instytucji wymienionych w art. 13b ustawy nie mogą i nie powinni oczekiwać nienależnych korzyści emerytalnych, poza cywilizowaną gwarancją uzyskania świadczeń z powszechnego ubezpieczenia społecznego świadczeń w wysokości nie wyższej niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury (art. 15c ust. 3 ustawy), której na ogół nie osiągają osoby represjonowane przez służby totalitarnego państwa”.

Obniżenie świadczeń w omawianych okolicznościach nie stanowi też naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego, gwarantowanego przepisem art. 67 ust 1 Konstytucji. Podkreślić należy, że skutkiem zastosowania przepisów ustawy nowelizującej z 2016 r. nie było odebranie świadczeń, tylko obniżenie ich wysokości. Nie jest przy tym uzasadnione wywodzenie pozytywnych dla byłych funkcjonariuszy skutków z okoliczności, że powyższe obniżenie nastąpiło po ponad dwudziestu latach od czasu transformacji ustrojowej. Postulat realizacji zasady sprawiedliwości społecznej, mający oparcie w przepisie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, pozostał bowiem aktualny i priorytetowy, zaś zachowanie wskazanego stanu uprzywilejowania w zakresie zabezpieczenia emerytalno – rentowego przez tak długi okres należy uznać za sytuację korzystną dla beneficjentów powyższego zaopatrzenia,

którzy w demokratycznym państwie prawa, realizującym zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) nie powinni oczekiwać, że opisane przywileje zostaną utrzymane. Jak już wskazano, w porównaniu do zwykłych obywateli i w szczególności ofiar reżimu utrzymywanego dzięki działaniu organów bezpieczeństwa, w których ww. funkcjonariusze pełnili służbę, uprzywilejowanie tych ostatnich, zarówno w okresie ich aktywności zawodowej, jak i po jej zakończeniu, przekładało się na sytuację majątkową i finansową, co pozostaje przecież w sferze ich korzyści również po obniżeniu wysokości świadczeń. Jak wynika z cytowanej już decyzji ETPC 15189/10 z dnia 14 maja 2013 r. „Trybunał nie podzielił poglądu skarżących, zgodnie z którym ich prawa emerytalne, raz przyznane, są nienaruszalne i nie podlegają zmianom. (...) na podstawie art. 1 Protokołu nr 1 uprawnienia ustawodawcze Państwa obejmują zmniejszenie lub zmianę wysokości świadczeń wypłacanych z systemu zabezpieczenia społecznego. A fortiori Państwa mogą znieść, realizując uzasadniony prawnie cel, istniejącą nierówność pomiędzy uprzywilejowanymi świadczeniami emerytalnymi przyznanym konkretnej grupie i postrzeganymi jako niesprawiedliwe i nadmierne w porównaniu do świadczeń wypłacanych z powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego zwykłym świadczeniobiorcom. Podobnie polska Konstytucja chroni prawa nabyte pod warunkiem, iż zostały one nabyte sprawiedliwie. Przywileje nabyte w drodze naruszenia zasad sprawiedliwości nie mogą stać się źródłem uzasadnionej prawnie ekspektatywy bezwarunkowej ochrony”.

Powyższe uwagi o charakterze ogólnym były niezbędne z uwagi na prezentowaną w toku procesu argumentację A. F. odwołującą się do gwarancji konstytucyjnych, do której Sąd pierwszej instancji nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przyjmując jako wiodącą argumentację odwołującą się do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. III UZP 1/20. Kwestia dopuszczalności tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjnej zostanie omówiona w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy zmienił przedmiotową decyzję organu rentowego z dnia 6 lipca 2017r. i ustalił, że odwołującemu przysługuje prawo do emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej w wysokości ustalonej przed dniem 1 października 2017 r. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ten dokonał wykładni przepisu art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej powołując się na uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. (sygnatura akt: III UZP 1/20), w której wskazano, że „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”. Zdaniem Sądu pierwszej instancji brak jest dowodów na to, aby odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa i dopuścił się przed rokiem 1990 działań wymierzonych przeciwko opozycji demokratycznej, związkom zawodowym, stowarzyszeniom, kościołom, łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, będących podstawowymi prawami i wolnościami człowieka. W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że brak było przesłanek do redukcji wysokości świadczenia A. F..

Powyższa ocena, w zakresie negującym fakt pełnienia przez A. F. służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13 b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, jest błędna, stanowiąc naruszenie wymienionego przepisu, co trafnie zarzuca apelacja.

Jak wskazano, ustawą zmieniającą z 16 grudnia 2016 r. wprowadzono do ustawy zaopatrzeniowej art. 13b, zgodnie z którym za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, w tym w Biurze „B” MSW (art. 13 b ust. 1 punkt 5 podpunkt d tiret pierwsze ustawy zaopatrzeniowej). W świetle zatem art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, dla uznania, że mamy do czynienia ze służbą na rzecz totalitarnego państwa, nie ma znaczenia, na czym polegała służba w jednostkach i formacjach tam wymienionych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec nie budzącej wątpliwości treści powołanego przepisu, nie ma uzasadnienia dla poszukiwania znaczenia użytych w nim sformułowań z zastosowaniem innych, niż literalna, metod wykładni. Taki też wniosek wynika z uzasadnienia projektu do ustawy nowelizującej, w którym zwrócono uwagę na to, że tzw. katalog lustracyjny z art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2013 r. poz. 1388, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą lustracyjną”, jest nieprecyzyjny, gdyż nie wskazano jednoznacznie, czy konkretna jednostka była organem

bezpieczeństwa państwa i, z uwagi na nieprecyzyjność tzw. katalogu lustracyjnego, występowała niejednoznaczność w orzecznictwie co do uznawania niektórych instytucji za organy bezpieczeństwa państwa, co skutkowało w części przypadków nieuznaniem przez sądy za organy bezpieczeństwa państwa jednostek, co do których (...) nie miało wątpliwości, iż nimi były. W związku z powyższym, zdaniem projektodawcy, istniała konieczność doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa, przy uwzględnieniu uwag Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zastąpiono pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, by nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzony w art. 13b i jego uzasadnienie został opracowany przez (...). Uznano, że „obecny stan badań pozwala na stworzenie enumeratywnego wyliczenia tych jednostek, których funkcjonariusze służyli na rzecz totalitarnego państwa”. Wobec powyższego zaproponowano wprowadzenie w ustawie zaopatrzeniowej art. 13b, który enumeratywnie określa jaką służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Stanowisko projektodawcy zostało w pełni zaakceptowane przez ustawodawcę, który wprowadził art. 13b w kształcie proponowanym w projekcie (druk sejmowy VIII 1061). Zgodnie z art. 13b ust. 1 ww. ustawy jedynym kryterium kwalifikacji służby jako służby na rzecz państwa totalitarnego jest służba pełniona w jednostkach enumeratywnie wskazanych w przepisie. Jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczki, oraz ich odpowiedniki terenowe zostały pogrupowane z uwagi na wykonywane czynności. Zauważyć ponad to warto, że art. 13a i 15b w brzmieniu obowiązującym przed uchwaleniem ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2016 r. posiadały odesłanie do definicji „organów bezpieczeństwa państwa” - do art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Obecnie ustawa zaopatrzeniowa posiada własne szczegółowe definicje pojęć ustawowych, którymi się posługuje i nie ma potrzeby ani możliwości, bez wyraźnego zapisu w tym zakresie, do posiłkowania się innym aktem prawnym przy dokonywaniu wykładni przepisów ww. ustawy.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że ustawodawca w art. 13 b zawarł definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” jednoznacznie uznając za taką służbę w instytucjach i formacjach enumeratywnie wymienionych w tym przepisie, nie czyniąc rozróżnienia z uwagi na zajmowane stanowiska, funkcje, zadania, czy wykonywane czynności. Ustawodawca nie uzależnił też objęcia funkcjonariusza procedurą ponownego przeliczenia świadczenia w związku z faktem pełnienia przez niego służby na rzecz państwa totalitarnego od osobistego wykonywania czynności bezpośrednio polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności i bezpieczeństwa, ani tym bardziej od wykazania popełnienia konkretnych czynów (np. akcji operacyjnych, pozyskiwania tajnych współpracowników, inwigilacji, donosów, zatrzymań, aresztowań, rekwizycji i in.) w tym zakresie. Dyspozycja omawianego przepisu dla przesądzenia faktu pełnienia służby na rzecz państwa totalitarnego wymaga wyłącznie pełnienia służby w cywilnych i wojskowych formacjach i instytucjach w nim wymienionych. Charakter i zadania owych jednostek i formacji były przedmiotem opracowań historyczno – naukowych i obecnie nie jest kwestionowane, że składały się one na aparat bezpieczeństwa państwa będący gwarantem funkcjonowania reżimu stosującego metody charakterystyczne dla państw totalitarnych, godzące w podstawowe prawa i wolności człowieka. Wobec powyższego wszyscy funkcjonariusze pełniący służbę w takich jednostkach, w mniejszym lub większym stopniu, brali udział w stosowaniu tych metod, zaś ustawodawca nie udzielił kompetencji do oceny „zasług” poszczególnych funkcjonariuszy w kontekście podlegania, lub nie, pod dyspozycję art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej. Nie jest zatem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uzasadnione czynienie dalszych zabiegów interpretacyjnych art. 13 b tej ustawy, w tym z odwołaniem się do wykładni systemowej i treści preambuły do ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2017r. poz. 2186 z późn. zm.), tzw. ustawy lustracyjnej.

Jednocześnie, zgodnie z utrwalonym i jednolitym do tej pory orzecznictwem, przepisy dotyczące ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego należy co do zasady, wyklądać w sposób ścisły, co wskazuje na priorytet wykładni gramatycznej, zaś przy pozytywnym rezultacie wykładni gramatycznej, co do zasady, nie jest uzasadnione stosowanie

innych rodzajów wykładni, zwłaszcza o charakterze zawężającym lub rozszerzającym literalną treść interpretowanej regulacji. Odstąpienie od tej reguły powinno mieć miejsce w wyjątkowych sytuacjach, np. przy wystąpieniu sprzeczności w systemie prawa, w tym oczywistej niezgodności analizowanej normy z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższe ma związek z koniecznością zapewnienia obywatelom, spełniającym jednakowe, sprecyzowane ustawowo warunki, jednolitych praw do świadczeń emerytalnych i rentowych co do zasady i co do wysokości, uwzględniając, że świadczenia te są wypłacane z środków publicznych. Ścisła wykładnia przepisów ustawy nowelizującej wyklucza kwalifikowanie funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, jako podlegających regulacjom tej ustawy, lub nie, z uwagi na ocenę ich konkretnych czynów i zaangażowania, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie.

Powyższe zróżnicowanie jest nieuzasadnione również z innych względów. Podkreślenia wymaga, że pełnienie służby w organach bezpieczeństwa państwa wiązało się z korzystaniem z licznych przywilejów materialnych i prawnych, czego przykładem były wyższe uposażenia za służbę, a w konsekwencji wyższe od przeciętnych kwoty emerytur. Przywileje te były nadawane nie ze względu na indywidualne zasługi poszczególnych funkcjonariuszy, ale z powodu samej przynależności do struktur organów bezpieczeństwa, bardzo często stanowiąc zachętę dla podjęcia służby w tych organach - jak wskazywane było w wielu dokumentach z akt osobowych funkcjonariusze pełniący taką służbę posiadali światopogląd materialistyczny i wysoką świadomość sytuacji społeczno – politycznej, którą akceptowali.

Należy też założyć, że ustawodawca w nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej wprowadzonej ustawą z 2016r. precyzując pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa, miał świadomość tego, że w organach bezpieczeństwa państwa PRL pełnili służbę funkcjonariusze, których funkcje były różne, kluczowe, zasadnicze, jak i pomocnicze, techniczne, zaś brak wyłączenia spod regulacji ustawy nowelizującej określonych funkcjonariuszy, których zadania były tylko pomocnicze lub techniczne, był zabiegiem celowym, a nie przypadkowym. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że nie sposób uznać, aby tego rodzaju charakter miały zadania odwołującego, który pełnił służbę, jako funkcjonariusz operacyjny i osobiście, bezpośrednio wykonywał działania w sposób oczywisty naruszające prawa i wolności człowieka.

Odrębnym problemem w omawianym kontekście są kwestie dowodowe. Sąd Apelacyjny nie podziela argumentacji, że obowiązkiem organu rentowego było wykazanie dowodowe, że dany funkcjonariusz nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa rozumianej jako konkretne czyny i działania skierowane bezpośrednio na realizację zasadniczych celów i zadań organów służby bezpieczeństwa. Tego rodzaju inicjatywa dowodowa, w ocenie Sądu Apelacyjnego jest o tyle zbędna, że sama przynależność służbowa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990r. do struktur organów bezpieczeństwa państwa, nie kwestionowana na gruncie niniejszej sprawy, i rzeczywiste wykonywanie zadań, chociażby o charakterze pomocniczym, w ramach służby w tych organach, została przez ustawodawcę zakwalifikowana wprost, jako służba na rzecz państwa totalitarnego. Założenie, że obniżenie świadczenia przewidziane ustawą nowelizującą wymaga wykazania dowodowego popełnienia przez funkcjonariusza konkretnych czynów skierowanych przeciwko powszechnie akceptowanym, istotnym wartościom jest nietrafne również z uwagi na oczywiste, niewątpliwie znane również ustawodawcy trudności dowodowe w tym zakresie. Nie można przyjąć, że przepisy dotyczące zaopatrzenia emerytalno – rentowego, które powinny być stosowane jednolicie wobec wszystkich osób spełniających precyzyjnie określone przesłanki, wymagają dodatkowo interpretacji wiążącej się z koniecznością wykazania dowodowego najczęściej nieudokumentowanych, lub udokumentowanych w sposób szacunkowy, faktów mających miejsce przed 1990 r., wiążących się z bieżącą, niejednokrotnie tajną, działalnością funkcjonariusza, na temat której najczęściej nie ma szczegółowych informacji w jego aktach osobowych. W sytuacji, gdy jak powszechnie wiadomo, dokumenty organów bezpieczeństwa państwa, w szczególności na początku lat 1989 -1990 były na masową skalę niszczone oraz zważywszy na fakt, że zakres informacji zawarty w aktach osobowych funkcjonariuszy jest bardzo ograniczony, ustalenie obecnie indywidualnych przewinień na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwach (...) jest niemożliwe i niecelowe, a także niewątpliwie sprzeczne z intencją ustawodawcy.

Zauważyć też należy, że informacje zawarte w aktach osobowych wymagają odpowiedniego przetworzenia, dla wydobywania zawartych w nich rzeczywistych treści. Uwagi dotyczące zaangażowania i sumienności w wykonywaniu obowiązków, dyspozycyjności, podwyższania kwalifikacji, nie powinny być odczytywane w sposób bezrefleksyjny,

z pominięciem kontekstu historycznego oraz dalszych uwag, których pełne są akta osobowe funkcjonariuszy, doceniających ich właściwą postawę ideowo – polityczną, światopogląd materialistyczny, czy zaangażowanie w działalność partii. Również ostrożnie należy odczytywać zawarty w aktach osobowych funkcjonariusza opis wykonywanych czynności, przy którym nie można pominąć zadań jednostki, w której pełniona była służba oraz wspomnianego kontekstu historycznego (przykładowo: fotografowanie, czy filmowanie należy oceniać z uwzględnieniem faktu, że dotyczy osób podejrzanych o działalność opozycyjną, albo chociażby o kontakty z takimi osobami i jest wykonywane celem dalszego wykorzystania operacyjnego). Warto pamiętać, że zadania wyznaczone SB miały niewiele wspólnego z wywiadowczą lub kontrwywiadowczą ochroną interesu państwowego, w obecnym rozumieniu tego pojęcia, gdyż wiązały się z przede wszystkim z zabezpieczaniem wpływów partii komunistycznej, a tym samym dominacji sowieckiej. Z kolei dowody osobowe sprowadzają się przede wszystkim do zeznań samych funkcjonariuszy, których dotyczy obniżenie świadczeń, zatem ich wartość dowodowa jest niska, z uwagi na bezpośrednie zainteresowanie wynikiem sporu oraz powszechną tendencją do wybiórczego przedstawiania faktów, marginalizowania swojej roli w strukturach SB, a także z uwagi upływ czasu, mający wpływ na zatarcie w pamięci faktów i okoliczności związanych z zatrudnieniem w organach bezpieczeństwa państwa. Zeznania te, ocenione w zestawieniu z dokumentami znajdującymi się w aktach osobowych funkcjonariusza oraz powszechną wiedzą o funkcjonowaniu państwa jakim była PRL, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, nie mogą być traktowane, jako nie budzący wątpliwości materiał dowodowy służący ustaleniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy o emeryturę lub rentę.

Zatem, w omawianym kontekście wykładni art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej, w ocenie Sądu Apelacyjnego należy mieć przede wszystkim na uwadze treść tej regulacji oraz charakter i rolę organów bezpieczeństwa państwa w utrzymaniu dyktatury komunistycznej. Nie jest rzeczą obecnie kwestionowaną, że organy te stosowały metody naruszające podstawowe prawa człowieka, co jest charakterystyczne w funkcjonowaniu państwa totalitarnego. Kluczową rolę w tym systemie odgrywali funkcjonariusze zatrudnieni w ich strukturach, którzy pełniąc różne role, w mniejszym lub w większym stopniu brali udział w realizowaniu polityki zastraszania, inwigilowania i zniewalania społeczeństwa. Sąd Apelacyjny nie podziela argumentacji negującej lub marginalizującej udział funkcjonariuszy, nawet tych, którzy pełnili funkcje pomocnicze, lub techniczne (a tym bardziej funkcjonariuszy prowadzących działalność operacyjną), w realizowaniu zadań przynależnych organom bezpieczeństwa państwa. Podkreślić należy, że służba bezpieczeństwa państwa mogła sprawnie funkcjonować i działać na rzecz narzuconego przez obce państwo reżimu dławiącego skutecznie przez kilkadziesiąt lat prawa i wolności w wymiarze ludzkim i obywatelskim, dzięki pracy, zaangażowaniu i bezwzględnej lojalności pełniących w niej służbę funkcjonariuszy. Zauważyć należy, że nie były to osoby przypadkowe. Z akt osobowych funkcjonariuszy SB wynika, że przed przyjęciem do służby szczegółowo sprawdzano ich życiorysy, powiązania rodzinne, postawę polityczną i ideową, stosunek do władz, partii rządzącej, kościoła i opozycji, a także oraz ewentualne kontakty z zagranicą. Nowo zatrudniani funkcjonariusze składali ślubowanie i byli poddawani okresowym ocenom, w których uwzględniano m.in. nie tylko techniczne wykonywanie powierzonych zadań oraz zwykły rozwój zawodowy, ale także postawę ideologiczną oraz świadomość społeczno – polityczną oraz zaangażowanie w działalności partyjnej. Powyższe zabiegi mają oczywiste uzasadnienie w charakterze służb, które sprawowały kontrolę nad całym społeczeństwem, tłumiąc wszelkie przejawy oporu i wolność współobywateli. Ich funkcjonariusze, niezależnie od tego, jakiego stopnia i niezależnie od pełnionych zadań, musieli być osobami zaufanymi oraz deklarującymi poparcie dla reżimu, co zresztą wynika wprost z opinii służbowych i wniosków personalnych, znajdujących się w aktach osobowych. Niewątpliwie były to też osoby niezbędne dla sprawnego funkcjonowania organów bezpieczeństwa państwa, w przeciwnym razie nie zostaliby zatrudnieni w tych organach, zaś ich działania nie spotykałyby się z uznaniem przełożonych w opiniach służbowych i wnioskach awansowych. Warto też zauważyć, że funkcjonariusze w czasie służby podnosili kwalifikacje (szkolenia, kursy, a nawet studia wyższe), w związku z czym awansowali w hierarchii struktury służby bezpieczeństwa, i co przekładało się na wzrost ich uposażeń. Otrzymywali oni również odznaczenia oraz nagrody pieniężne. Nie sposób uznać, bez naruszenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, że powyższe profity przyznawane były za bezczynność, bierność i brak zaangażowania w wykonywanie obowiązków w strukturach SB, pomocnych i w istocie niezbędnych dla ich funkcjonowania.

Zaznaczyć należy, że uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. i wyrażony w niej pogląd, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, w ujęciu formalnym wiąże tylko sąd apelacyjny przedstawiający zagadnienie prawne do rozpoznania. Niezależnie od powyższego, wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji opierając się przede wszystkim na błędnie rozumianej tezie powyższej uchwały, z pominięciem szczegółowej argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu, a także na całkowicie oderwanym od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ogólnikowym stwierdzeniu, że odwołujący nie dopuścił się działań wymierzonych przeciwko opozycji demokratycznej, związkom zawodowym, stowarzyszeniom i kościołom, łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, błędnie ocenił służbę pełnioną przez odwołującego w (...), jako służbę nie pełnioną na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej.

Jak wskazano we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, przy dokonywaniu rekonstrukcji i oceny przebiegu służby należy uwzględnić w szczególności takie okoliczności jak: długość okresu pełnienia służby, jej historyczne umiejscowienie w okresie od 22 lipca 1944 do 31 lipca 1990 r., miejsce pełnienia służby, zajmowane stanowisko czy stopień służbowy (por. uzasadnienie powołanej wyżej uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 pkt. 59).

Służba w latach 1987 – 1990 r. w Biurze „B” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, należącym do jednostek wykonujących czynności operacyjno – techniczne niezbędne w działalności służby, według ustawodawcy stanowi służbę na rzecz totalitarnego państwa - art. 13 b ust. 1 punkt 5 podpunkt d) tiret pierwsze ustawy zaopatrzeniowej. Nie jest rzeczą Sądu kontestowanie tej kwalifikacji. Zauważyć jedynie należy, że do zadań ww. jednostki należało prowadzenie obserwacji tajnej lub jawnej wskazanych figurantów lub miejsc, dokonywanie wywiadów-ustaleń oraz wstępne rozpoznanie i zabezpieczenie operacyjne dyplomatów, cudzoziemców i innych osób zleczanych do kontroli obserwacyjnej oraz wykorzystywaniem specjalnych punktów obserwacyjnych na wypadek „poważnego zagrożenia państwa i porządku publicznego. Jak wynika z akt osobowych odwołującego się osobiście prowadził on działalność operacyjną, początkowo robiąc postępy pod nadzorem doświadczonego funkcjonariusza. A. F. zajmował się obserwacją, dokumentowaniem fotograficznym, wskazanych obiektów, ustalaniem adresów i kontaktów osobowych, sporządzaniem dokumentacji operacyjnej i opisowej, był przy tym uznawany za zdyscyplinowanego i pracowitego funkcjonariusza. W opiniach zwracano uwagę na dobre wyrobienie polityczne i światopogląd materialistyczny. W związku z treścią uzasadnienia Sądu pierwszej instancji należy wyjaśnić rzeczy oczywiste, mianowicie skierowane przeciwko człowiekowi działania takie, jak tajna obserwacja, fotografowanie, filmowanie i przekazywanie wizerunku, bez zgody osoby, której wizerunek jest utrwalany, tworzenie tajnych akt, w tym zawierających informacje o życiu zawodowym, osobistym, rodzinnym, a nawet intymnym, stanowią naruszenie przyrodzonych praw człowieka, w szczególności prawa do szeroko pojętej wolności obejmującej prawo do prywatności, wolności słowa, wolności sumienia i wyznania oraz prawo do zachowania godności. Działania te mogły prowadzić do dalszych naruszeń, łącznie z naruszeniem podstawowego prawa do życia.

Zamykając ten wątek Sąd Apelacyjny podkreśla, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Czynności poszczególnych funkcjonariuszy, łącznie tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się czynów naruszających podstawowe, przynależne ludziom, w tym współobywatelom, prawa i wolności, również czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności i pojedynczych czynów konkretnych funkcjonariuszy, niewątpliwie sprzeczne z intencją ustawodawcy, jest nieuzasadnione, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie i bezspornie za bezprawny.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny podzielił zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego art. 13 b, art. 15 c ust.1 ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji o przebiegu służby wystawionej przez (...) i przede wszystkim ze zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów dotyczących przebiegu służby odwołującego się wynika, że w okresie od dnia 2 lutego 1987 r. do 24 kwietnia 1990 r.

pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ust. 1 pkt. 5 litera d tiret pierwsze ustawy zaopatrzeniowej.

W tym stanie rzeczy, decyzję o obniżeniu świadczenia emerytalnego, należało uznać za uzasadnioną w części, w jakiej do obliczenia emerytury policyjnej odwołującego się uwzględnia wskaźnik podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w warunkach wynikających z art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej w wysokości 0%, a tym samym zaskarżony wyrok w tej części za błędny, co skutkowało koniecznością jego zmiany na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Odmierna ocena i konsekwencje prawne dotyczą służby A. F. nie będącej służbą na rzecz państwa totalitarnego.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej emerytura policyjna przysługuje funkcjonariuszowi zwolnionemu ze służby, który w dniu zwolnienia posiada 15 lat służby w Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego, Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służbie Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służbie Celnej, Służbie Celno-Skarbowej lub w Służbie Więziennej, z wyjątkiem funkcjonariusza, który ma ustalone prawo do emerytury określonej w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obliczonej z uwzględnieniem okresów służby i okresów z nią równorzędnych. W świetle tej podstawowej regulacji dotyczącej zasad nabywania emerytury policyjnej należy wskazać, że A. F. (pomijając okres służby zakwalifikowanej, jako służba na rzecz totalitarnego państwa - art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej) posiada ponad piętnastoletnią wysługę mundurową. Oznacza, to że podstawowego przywileju emerytalnego polegającego na możliwości przejścia na emeryturę po 15 latach służby ze świadczeniem wynoszącym co najmniej 40 % podstawy jego wymiaru odwołujący nie nabył z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, lecz z tytułu służby w innych jednostkach, nie objętych dyspozycją art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej. Emerytura obliczona z uwzględnieniem tej wysługi stanowi 62,40 % podstawy wymiaru.

Jednocześnie przepis art. 15c ust. 1 - 3 ustawy zaopatrzeniowej stanowi, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa wysokość emerytury obliczana jest na zasadach wskazanych w tym przepisie, czyli przyjmuje się 0 % podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, 2,6 % za każdy rok służby lub okresów równorzędnych (art. 15 ust. 1), zaś wysokość emerytury nie może być wyższa od przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS (art. 15c ust. 3). Przepis art. 15 ust 1-3a ustawy stosuje się odpowiednio. Zważywszy na fakt posiadania przez odwołującego się, z pominięciem okresu służby na rzecz totalitarnego państwa, ponad 15 letniego okresu wysługi, należy zwrócić uwagę na niespójność systemową przepisów ustawy z 8 lutego 1994r. po nowelizacji ustawą z 2016r., jak również sprzeczność niektórych jej unormowań z deklarowanym celem, którym jest pozbawienie przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy policji, którzy nabyli je z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Interpretacyjne dyrektywy systemowe opierają się na założeniu określonego stopnia spójności i niesprzeczności systemu prawa, w którym nie powinny występować normy wzajemnie niezgodne. Nakazują one w taki sposób ustalić znaczenie normy, aby nie była sprzeczna z innymi normami należącymi do systemu prawa. Jeżeli wynikiem wykładni językowej są dwa lub więcej możliwych znaczeń normy, należy wybrać takie, które nie jest sprzeczne z jakąkolwiek inną normą systemu prawa. Tymczasem z jednej strony przepis art. 12 ustawy zaopatrzeniowej gwarantuje funkcjonariuszowi pełniącemu służbę już tylko po 1990 r. oraz posiadającemu wysługę mundurową przed podjęciem służby w Gabinetie Ministra, emeryturę po 15 latach służby w wysokości określonej w art. 15 ust. 1, z drugiej zaś przepis art. 15c ust. 3 stanowi, że emerytura osoby pełniącej służbę z rzecz totalitarnego państwa nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z literalnego brzmienia tego przepisu wynika, że należy zastosować powyższy mechanizm obniżający świadczenie do każdego funkcjonariusza, także takiego, który nie nabył podstawowego przywileju emerytalnego wskazanego w ww. art. 12 z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Oznaczałoby to, że krótki, nie wpływający na spełnienie przesłanek do nabycia prawa do emerytury okres służby na rzecz totalitarnego państwa uzasadnia zastosowanie w/w mechanizmu. Wykładnia językowa tego przepisu stoi jednak w rażącej sprzeczności zarówno z celem ustawy którym jest obniżenie świadczeń tym, którzy nabyli przywilej emerytalny z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa jak i z katagorycznym brzmieniem gwarancyjnych przepisów art. 12, 15 ust. 1 jak również 15c ust. 1 który odsyła do stosowania art. 15 ust. 1 ustawy. Mechanizm określony w art. 15c ust. 3 w istocie niweczy uprawnienie funkcjonariusza

do przyjęcia przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia okresów, co do których ustawa nakazuje przyjąć wskaźnik 1,3% lub 2,6%.

Podkreślić należy, że określone w art. 12 w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy przywileje emerytalne funkcjonariusza służb mundurowych są ściśle związane z pełnieniem służby mającej określone znaczenie dla funkcjonowania państwa oraz w przynależnych tej służbie warunkach, tj. niejednokrotnie z narażeniem na utratę życia lub zdrowia. Jakkolwiek żaden z systemów emerytalnych w Polsce nie jest oparty na zasadzie ekwiwalentności, to jednak regulacje ustawowe dotyczące przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego mają charakter gwarancyjny i majątkowy. Funkcjonariusz, który podejmuje się pełnienia odpowiedzialnej służby ma prawo liczyć, że po spełnieniu wymaganych przez ustawę przesłanek i po zwolnieniu ze służby będzie miał prawo do godziwego świadczenia, odpowiadającego warunkom pełnienia służby. Przyznanie określonego przywileju jest bowiem zawsze w korelacji z nałożonym uprzednio określonym szczególnym obowiązkiem. Uprawnienie emerytalne jest zarazem istotnym uprawnieniem majątkowym i, jak wskazuje sam tytuł ustawy, jest zaopatrzeniem funkcjonariusza po zwolnieniu ze służby, obliczonym według korzystnych zasad wynikających z ustawy, a związanym z doniosłością zadań pełnionych przez niego w czasie służby. Nie znajduje zatem uzasadnienia zastosowanie wynikającej z art. 15 c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej redukcji emerytury odwołującego się, nabytej z tytułu służby nie będącej służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Pominięcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy w procesie stosowania prawa przepisu art. 15 c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do okresu takiej służby staje się konieczne również z uwagi na regulacje zawarte w art. 64 i 32, a także art. 2 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Należy mieć na uwadze dyrektywę interpretacyjną nakazującą dokonywanie wykładni przepisów prawa w taki sposób, aby - o ile stosowane metody wykładni na to pozwalają - uzyskać wynik wyrażający się w pełnej zgodności dekodowanego przepisu z unormowaniami Konstytucji.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny wskazuje na dopuszczalność, co do zasady, stosowania przez sąd powszechny rozproszonej kontroli konstytucyjnej i pominięcia w procesie subsumpcji określonego przepisu ustawy z uwagi na jego niekonstytucyjność, bez uprzedniego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Problem tego rodzaju bezpośredniej kontroli w procesie stosowania prawa był wielokrotnie rozważany w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2020 r. III CZP 95/19 LEX nr 3066660). Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że powyższa kompetencja, wynika z przepisów art. 8 ust. 2 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jednak skorzystanie z niej, może mieć miejsce wyjątkowo i wyłącznie wówczas, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności danego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017r., sygn. akt I UK 325/16 LEX nr 2389585). Wskazać należy, że art. 193 Ustawy Zasadniczej nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, co do zgodności aktu normatywnego z Ustawą Zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego, ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest w sposób oczywisty niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to, co błędnie zarzuca apelacja, kompetencji właściwej dla Trybunału Konstytucyjnego (sąd nie orzeka „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego), gdyż formalnie zakwestionowany przepis w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w analogicznych sprawach. Podkreślenia jednak wymaga, że z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa, jakimi są orzeczenia sądowe, odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wyjątkowym wypadku, gdy zachodzi sytuacja jego oczywistej niekonstytucyjności. W niniejszej sprawie przesłanką przemawiającą za samodzielnym, bez dalszego oczekiwania na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, rozpoznaniem sprawy przez Sąd jest dodatkowo, wynikająca z art. 45 ust. 1 Konstytucji, powinność sądu sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy bez zwłoki, przy jednoczesnym braku udzielenia przez Trybunał Konstytucyjny do dnia dzisiejszego odpowiedzi na pytanie prawne, zadane w trybie art. 193 Konstytucji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., III KRS 34/12 OSNAPiUS 2017, Nr 9, poz. 119). Mając na uwadze powyższe, a także okoliczność, że Sąd pierwszej instancji, jako wiodącą uznał argumentację

odwołującą się do przyjętej przez ten Sąd wykładni art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej i w konkluzji zanegował pełnienie przez odwołującego się służby na rzecz totalitarnego państwa, Sąd Apelacyjny uznaje za niezasadny zarzut apelacji naruszenia art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie zawieszenie postępowania odwoławczego do czasu rozstrzygnięcia postępowań toczących się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawach oznaczonych sygn. akt P 4/18, P 16/19 oraz P 10/20, w których ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją art. 15c, art. 22a i art 24a w związku z art 13b ustawy zaopatrzeniowej, w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16.12.2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) w związku z art. 2 powołanej ustawy z dnia 16.12.2016 r.

Na gruncie niniejszej sprawy wskazać należy, że obniżenie emerytury odwołującego się z zastosowaniem przepisu art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do okresu nie objętego dyspozycją przepisu art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej

pozostawałoby w oczywistej kolizji z art. 64 Konstytucji, stanowiąc naruszenie słusznie nabytego prawa do zabezpieczenia społecznego z tytułu służby nie będącej służbą na rzecz totalitarnego państwa. W istocie byłoby to arbitralne i całkowicie nieuzasadnione odjęcie przysługującego wnioskodawcy dotychczas z mocy ustawy uprawnienia majątkowego. Należy przy tym podkreślić, mając na uwadze uzasadnienie cytowanego wyżej projektu, że rozwiązania zawarte w noweli z dnia 16 grudnia 2016r. nie mogą mieć charakteru represyjnego. W świetle wynikającej z art. 2 Konstytucji konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej nie ma żadnych racji do pozbawiania funkcjonariusza pełniącego służbę w warunkach określonych przepisami art. 12 - 13 ustawy zaopatrzeniowej, świadczenia emerytalnego w wysokości przysługującej z tytułu tej służby. Zastosowanie w opisanych okolicznościach mechanizmu wskazanego w art. 15c ust. 3 stanowiłoby w istocie rodzaj nieproporcjonalnej, całkowicie nieuzasadnionej sankcji wobec takiego funkcjonariusza.

Niezależnie od powyższego, zastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy art. 15c ust. 3 ustawy pozostawałoby również w oczywistej sprzeczności z zasadą równości wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Nie sposób bowiem wskazać istotnej różnicy w aspekcie spełnienia przesłanek do nabycia emerytury w wysokości określonej w art. 15 ust. 1 między funkcjonariuszami, z których każdy posiada co najmniej 15 - letni okres służby pełnionej w tożsamy warunkach. Brak jest tym samym uzasadnienia dla zróżnicowania ich sytuacji majątkowej. Pełnienie służby publicznej, na rzecz bezpieczeństwa obywateli stanowi dla wszystkich funkcjonariuszy realizację ich obowiązku i zadań, za co mają słuszne prawo spodziewać się ustalonego według tych samych zasad zaopatrzenia emerytalnego. O istnieniu takiej różnicy z pewnością nie może stanowić sam fakt pełnienia przez odwołującego się przed 1 sierpnia 1990 r. służby w jednostce MSW należącej do struktur SB. Obniżenie świadczenia słusznie nabytego, z uwagi na ww. okoliczność, miałyby ewidentnie charakter represyjny, co nie było celem ustawodawcy i co jest nie do zaakceptowania, zważywszy na omówione wyżej zasady rangi konstytucyjnej.

W świetle przedstawionych już uwag uznać należy, że omawiana regulacja art. 15 c ust. 3 w sposób oczywisty koliduje z wynikającą z art. 2 Konstytucji RP zasadą demokratycznego państwa prawa realizującego zasady sprawiedliwości społecznej oraz z wynikającą z powyższych wartości zasadą zaufania obywateli do państwa i obowiązującego prawa. Niezależnie zatem od opisanego wyżej wyniku zastosowania reguł interpretacyjnych, wobec faktu, że obniżenie świadczenia nabytego z tytułu służby bezspornie nie podlegającej zakwalifikowaniu, jako służba na rzecz totalitarnego państwa, jest nie do pogodzenia ze wskazanymi wartościami wyrażonymi w Ustawie Zasadniczej, uznać należy, że przepis art. 15 c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, będący podstawą takiego obniżenia, nie może mieć w niniejszej sprawie zastosowania.

W konsekwencji emerytura odwołującego się powinna zostać obliczona w dacie wydania zaskarżonej decyzji z 6 lipca 2017 r. z uwzględnieniem podstawy jej wymiaru w wysokości 62,40 % odpowiedniej do wysługi emerytalnej A. F. nie objętej dyspozycją art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej. Zaskarżony wyrok zatem w części, w jakiej dotyczy wysokości

emerytury mundurowej A. F., do jakiej nabył prawo niezależnie od służby na rzecz totalitarnego państwa, stanowiącej 62,40 % podstawy jej wymiaru, jest prawidłowy, zaś apel

Apelacja, jako bezzasadna w tej części podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzeka, jak w punkcie pierwszym wyroku, na podstawie 386 § 1 k.p.c. w zw. art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i w zw. z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W punkcie 2. wyroku Sąd Apelacyjny w pozostałej części (tj. dotyczącej emerytury w wymiarze wykraczającym ponad rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1. wyroku) oddalił apelację jako bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c.

W punkcie 3. wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od organu rentowego na rzecz A. F. koszty zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2, w zw. z §10 ust.1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804). Sąd Apelacyjny miał na względzie, że organ emerytalny na podstawie art. 2 ust 1- 4 ustawy zmieniającej zobowiązany był wydać decyzje o treści, jak decyzje będące przedmiotem niniejszego postępowania, jednak należało uwzględnić przede wszystkim fakt, że zaskarżenie decyzji wydanych przez organ rentowy i prowadzenie procesu przed sądem powszechnym, wiążącego się z koniecznością skorzystania z profesjonalnej pomocy prawnej, było dla odwołującego się jedyną drogą do uzyskania świadczeń emerytalnych, w należnej, wypracowanej wysokości. Zważyć należy, że na skutek wadliwych decyzji organu, A. F. od kilku lat pobiera niesłusznie zaniżoną do kwoty 2069,02 zł, emeryturę, stanowiącą źródło codziennego utrzymania. Nie kwestionując faktu związania organu rentowego informacją wystawioną przez (...), Sąd Apelacyjny zauważa, że z informacji tej wynika nie tylko wysługa spełniająca dyspozycję art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej, ale również wskazany jest staż emerytalny nie będący służbą na rzecz totalitarnego państwa, w związku z którym funkcjonariusz nabył prawo do świadczeń w określonej wysokości, przekraczającej kwoty świadczeń, wynikające z zaskarżonych decyzji. Mając też na uwadze treść przepisów ustawy zaopatrzeniowej, po nowelizacji z 2016r., częściowo - w zakresie opisanym we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia - nie mogących mieć zastosowania wobec świadczeń należnych odwołującemu, z uwagi na sprzeczność z normami rangi konstytucyjnej, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że osoba uprawniona do tych świadczeń nie powinna ponosić dodatkowych negatywnych konsekwencji związanych z powyższą wadliwością ustawodawstwa i koniecznością dochodzenia swoich racji w postępowaniu sądowym. Ponad to odwołujący się, biorąc pod uwagę przyznaną ostatecznie wysokość świadczenia emerytalnego i rentowego, w przeważającej części wygrał sprawę. Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma uzasadnienia dla pozbawiania odwołującego się możliwości skutecznego domagania się zwrotu kosztów korzystania z pomocy prawnej, w minimalnej wysokości, wynikającej z cyt. przepisów.

Zgodnie z art. 15zsz1 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1842 ze zm.), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Przepis art. 15zsz1 w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r. poz. 1090) zgodnie z przepisem przejściowym – art. 6 – znajduje zastosowanie do postępowań rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a sprawy, które przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy sąd rozpoznawał

w składzie innym niż jednego sędziego, w dalszym ciągu prowadzone są przez tego sędziego, któremu sprawa została przydzielona jako referentowi, do zakończenia sprawy w danej instancji.

s. Anita Górecka